

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Ujma w Poznaniu.

Nr 393

Poznań, niedziela dnia 29 sierpnia 1937

Rok 32

Japonia „nie ulegnie żadnej presji“

Opinia kół wojskowych japońskich w związku z oczekiwanym protestem w sprawie postrzelenia ambasadora brytyjskiego

Tokio. (PAT.) Władze japońskie wydały polecenie przeprowadzenia śledztwa w sprawie ostrzeliwania samochodu ambasadora brytyjskiego pod Szanghajem. Władze nakazały szybkie prowadzenie dochodzenia, aby móc w najkrótszym czasie odpowiedzieć rządowi brytyjskiemu.

Pierwsze wrażenia wypadku przeminęły już wprawdzie i dziś dzienniki japońskie milczą o tej sprawie. W kołach dyplomatycznych i liberainych panuje spokój i wyrażane jest przekonanie, że W. Brytania nie będzie zastrzelała konfliktu, jaki powstał na skutek pomyłki. Porażka wojsk chińskich i przywrócenie spokoju w okolicach Szanghaju niewątpliwie wpłyną na uspokojenie opinii światowej.

W kołach wojskowych panuje przekonanie, że interwencja mocarstw nie może wchodzić obecnie w rachubę i żadne z mocarstw nie będzie starało się wyciągnąć korzyści politycznych z wypadku. Japonia zdecydowana jest nie czynić żadnych ustępstw w zakresie swej polityki i nie ulegnie żadnej presji.

Rzeź uchodźców chińskich na dworcu

Szanghaj. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że tutejszy dworzec południowy był o godz. 14 przepełniony uchodźcami, oczekującymi na pociąg, który miał ich ewakuować. Pociąg ten nie nadszedł, gdyż Japończycy wysadzili w powietrze most kolejowy. — Równocześnie przeleciało nad dworcem kilka samolotów japońskich, które zrzuciły 7 bomb. Dwie z nich eksplodowały na peronie wśród tłumu uchodźców. Ilość ofiar nie została dotychczas ustalona. Samoloty przeprowadziły swą akcję z zupełną precyzją, gdyż z powodu braku artylerii przeciwlotniczej mogły się zupełnie nisko opuszczać.

Szanghaj. (PAT.) Korespondent Reutera donosi, że podczas bombardowania Nantao zginęło wielu ludzi. Cztery bomby padły na dworzec południowy niszcząc urządzenia kolejowe na przestrzeni ok. ćwierć mili kwadratowej. Miejsce to pokryte jest zwłokami zabitych. Widok zbombardowanego Nantao przypomina tzw. krwawą sobotę 14 bm. Pociski padały w tłum uchodźców chińskich, oczekujących na pociąg do Nan-czou. Większość ofiar — to kobiety i dzieci.

Szanghaj. (PAT.) Bomby zrzucone z samolotów japońskich, zniszczyły dworzec południowy oraz ulicę Nantao. Ofiarami bombardowania padło z górą 700 osób spośród ludności cywilnej, w tym przeszło 200 zabitych. Wśród ludności panuje panika. Korespondent agencji Havasa zwiedził okolicę dworca bezpośrednio po bombardowaniu i stwierdził, że na ulicach leży wiele trupów osób cywilnych, lecz ani jednego żołnierza.

Jeden z oficerów marynarki japońskiej oświadczył przedstawicielom prasy, że bombardowanie dworca południowego i ulicy Nantao było uzasadnione tym, iż w sąsiedztwie tej ulicy skoncentrowano kilka pułków chińskich. Stworzenie bazy wojskowej przy ulicy Nantao zmusiło władze japońskie do bombardowania całej dzielnicy, a ludność cywilna była o tym ostrzeżona.

Ze strony chińskiej podkreślano, że dworzec południowy nie jest obiektem wojskowym, gdyż służył wyłącznie do

Tokio. (PAT.) Agencja Domei donosi: Kwatery główna japońskiego desantu zawiadomiła, że lot rozpoznawczy przeprowadzony przez samoloty japońskie nad Kun-szan, Tait-sang i Liu-ho-szen o świcie 26 sierpnia stwierdził, że w chwili, gdy ambasador W. Brytanii przejeżdżał samochodem na drodze z Szang-szu do Tait-sang, była tam skoncentrowana znaczna ilość wojsk chińskich. Komunikat dodaje ponadto, że w tym samym czasie odbywały się na tej drodze liczne przewozy amunicji samochodami, co dowodzi, że okolica ta znajdowała się wówczas w strefie kroków nieprzyjacielskich.

Japończycy zatrzymali angielski statek

London. (PAT.) Prasa wieczorna donosi, że brytyjski statek „Sheng-king“ został zatrzymany na rzece Wang-pu niedaleko od Wu-sung przez okręt japoński. Głównodowodzący brytyjskich sił morskich na wodach chińskich, sir Charles Little, wystosował w tej sprawie energiczny protest do władz japońskich.

ewakuacji ludności cywilnej. Obietnica japońska co do „ostrzeżenia ludności cywilnej“ nie miała żadnej wartości zważywszy, iż Japończycy zniszczyli wszystkie środki ewakuacji. Gdy samoloty japońskie zrzuciły 7 bomb z bardzo nieznacznej wysokości,

na co mogły sobie pozwolić ze względu na nieobecność w tym miejscu baterij przeciwlotniczych, dworzec południowy był zatłoczony przez licznych uchodźców, którzy oczekiwali na pociąg, mający ich ewakuować; pociąg ten jednak nie przybył, gdyż bomby japońskie zniszczyły most kolejowy.

Na frontach

O godz. 14,15 Chińczycy rozpoczęli bombardowanie Hong-kiu. Padło tam bardzo wielu zabitych Japończyków. Kable telegraficzne w Pao-szan w pobliżu Wu-sung zostały uszkodzone. Komunikacja telegraficzna z zagranicą jest utrudniona.

Tien-tsin. (PAT.) Japoński sztab generalny donosi, że armia kwantuńska oraz oddziały japońskie, znajdujące się na lewym skrzydle frontu Nan-kau, zajęły w piątek rano Kaigan i Hai-lai. Połączenie między tymi dwiema grupami nie zostało dotychczas nawiązane, co pozwoliło wojskom chińskim, wchodzącym w skład 80. dywizji, na cofnięcie się i zajęcie pozycji na północny-zachód od Kaiganu.

Czerwony Krzyż

Bern. (PAT.) Płk von Wattenwyl odleciał w charakterze delegata Międzynarodowego Czerwonego Krzyża samolotem do Szanghaju celem zorganizowania służby sanitarnej w Chinach północnych.

Ofensywa „czerwonych“ w Aragonii

Jak dotąd, wszystkie ataki wojsk rządowych zostały odparte

Saragossa. (PAT.) — Natarcie wojsk rządowych pod Saragossą straciło wczoraj na sile, natomiast na innych odcinkach frontu wzmogło się pokaźnie. Należy z tego wnioskować, że wojska rządowe szukają słabych punktów frontu, aby skoncentrować na nim swe wysiłki. Szczególnie silnie nacierały oddziały rządowe na odcinku u podnóża góry Juera na północ od Saragossy, pomiędzy Quinto Belchite i odcinkiem Albanracin. Na tym odcinku wojska powstańcze w ciągu sierpnia posunęły się naprzód o blisko 40 km. Na odcinku Juera i Quinto niezwykle ożywioną działalność wykazało lotnictwo. Wczoraj w południe wojska powstańcze wyparły nieprzyjaciela aż do punktów wyjściowych ostatniego ataku. Strona rządowa straciła przy tej operacji 400 zabitych i rannych.

Bunt na obszarach walenckich

Paryż. (PAT.) „Le Journal“ przynosi sensacyjną wiadomość o wybuchu rewolucji w Walencji i na obszarach Katalonii, skierowanej przeciwko komunistom. Informacje te pochodzą od osób przybyłych ostatnio do Perpignan. Na czele tej rewolucji stanął

miał oficer armii rządowej płk Odon, zgromadziwszy koło siebie wojskowych w służbie czynnej oraz robotników, niejednokrotnie anarchistów, którym dyktatura komunistyczna coraz bardziej daje się we znaki. Ruch ten skierowany ma być przeciwko przewadze wpływów partii komunistycznej, sprawującej rząd w Walencji. Płk Odon znany był dotychczas w kołach wojskowych ze swego wrogiego stanowiska wobec gen. Miaja, obrońcy Madrytu.

W porcie Gijonu

London. (PAT.) Agencja Reutera donosi, że bombardowanie brytyjskich statków „Hilda Moller“ i „African Trader“ nastąpiło nie na pełnym morzu na wysokości Gijon, lecz w samym porcie. Statki usiłowały natychmiast po rozpoczęciu bombardowania, opuścić port. Rząd brytyjski nie zamierza poczynić jakichkolwiek kroków w tej sprawie, gdyż ministerstwo handlu zawiadomiło swego czasu wszystkich właścicieli statków, że przebywać mogą na wodach hiszpańskich w obrębie mniej niż 3 mile od brzegów jedynie na własną odpowiedzialność.

Kryzys

w zarządzie m. Krakowa?

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby prezydent miasta Krakowa Kaplicki postanowił ustąpić ze swego stanowiska. (w)

Zamach na posła

Białogrod. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że w pobliżu Skopli dokonano zamachu rewolwerowego na samochód dep. Ramadanowicza. Deputowany ten został trafiony kulami w piersi i w szyję i skutkiem odniesionych ran zmarł.

Z kroniki politycznej

Warszawa. (PAT.) Marszałek Śmigły-Rydz przyjął wczoraj w godzinach przedpołudniowych w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych premiera gen. Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Nowym attaché prasowym Jugosławii w Warszawie został mianowany Piotr Ivanowicz, radca biura prasowego prezydium rady ministrów w Białogrodzie. (w.)

Reforma rolna na Śląsku

Warszawa. (PAT.) W dniu 13 sierpnia rb. w nr. 60 „Dziennika Ustaw R. P.“ ogłoszona została pod poz. 471 ustawa z dnia 7 sierpnia rb. o rozciągnięciu na górnośląską część woj. śląskiego przepisów o wykonaniu reformy rolnej. Z dniem wejścia w życie tej ustawy straciły moc obowiązującą niemieckie ustawy osadnicze, na których podstawie wykonywana była dotychczas reforma rolna na terenie Górn. Śląska. Według prowizorycznych obliczeń, obszar gruntów, które będą przeznaczone na parcelację, tj. tak zwany „zapas ziemi“, wynosi ok. 41.000 ha, z czego na własność polską przypada ok. 5000 ha, na niemiecką zaś ok. 36.000 ha.

Ruch zarobkowy w górnictwie węglowym

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem głównego inspektora pracy dyr. Klotta konferencja w sprawie zatargu w górnictwie węglowym na Górnym Śląsku. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu przedstawiciele górniczych związków zawodowych i związków pracodawców górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego. Po omówieniu sytuacji wytworzonej wskutek konfliktu w górnictwie węglowym, dyr. Klott zaproponował stronom przeprowadzenie w ciągu najbliższego tygodnia w Katowicach bezpośrednich rokowań pod przewodnictwem komisarza demobilizacyjnego, inż. Maskego. Gdyby rokowania te nie doprowadziły do całkowitego porozumienia, pozostałe sprawy skierowano by do komisji arbitrażowej, celem definitywnego rozstrzygnięcia. Zarówno przedstawiciele robotników jak i przemysłowców propozycję tę przyjęli.

Wystawa paryska potrwa dłużej

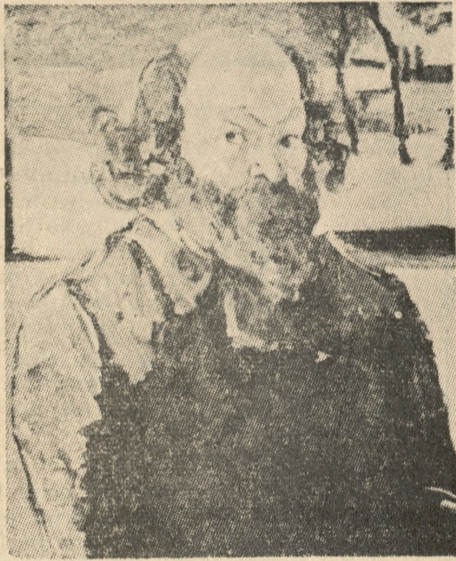
Paryż. (PAT.) W kołach rządowych od dawna rozważana jest sprawa przedłużenia paryskiej wystawy międzynarodowej do 1938 r. Zagadnienie to nawet, według niedyskrecji prasowych o sobotnim posiedzeniu rady gabinetowej, było omawiane podczas obrad rady, lecz wbrew zapowiedzi nie konkretnego jeszcze nie postanowiono. Sprawa przedłużenia wystawy nasuwa bowiem szereg zagadnień natury finansowej, a nawet międzynarodowej. Konserwacja pawilonów wystawowych w okresie zimowym pochłonęłaby około pół miliarda franków. Również pewne komplikacje nasunęła sprawa uzgodnienia terminu ostatecznego zamknięcia wystawy w 1938 r. z terminem otwarcia nowej wystawy światowej w St. Zjedn. Jak zapewniają, główne przeszkody zostały usunięte i w najbliższym czasie oczekiwać należy oficjalnego ogłoszenia przedłużenia wystawy paryskiej.

Przełot nad Pamirami

Berlin. (PAT.) Samolot „Ju 52“, należący do Lufthany, dokonał przełotu nad górskim pasmem Pamiru. Samolot wystartował z Kabulu w Afganistanie i wylądował w Su-czau w Chinach.

Nowoczesne malarstwo francuskie

Paul Cezanne (1839—1906)



Paul Cezanne: Autoportret, około 1875—76.

Gdy 31 lat temu, w r. 1906 umierał Cezanne w Aix en Provence, był nie tylko osamotniony i niemal zapomniany nawet przez najbliższych przyjaciół swej młodości, a malarstwo jego dopiero w ostatnich chwilach jego życia zaczęło budzić żywsze zainteresowanie drobnej garstki malarskiej młodzieży.

30 rocznicę śmierci Cézanna uczcił Paryż wystawą jego dzieł, przyjętą przez malarzy całego świata jako największe wydarzenie artystyczne. W ciągu tych 30 lat, jakie minęły od śmierci Cézanna, malarstwo jego przyjmowane jak najgorzej na wystawach impresjonistów, w których kilkakrotnie za młodu brał udział, traktowane jako nieporozumienie nawet przez krytykę sprzyjającą impresjonizmowi, — wyrosło powoli ponad wszystko, co stworzyli szczęśliwsi od niego koledzy, a postać Cézanna, który ostatnie 20 lat życia spędził w największym osamotnieniu, traktowana jest dziś coraz powszechniej jako najpewniejszy drogowskaz ku nowej wielkiej epoce malarskiej.

Największe znaczenie Cézanna dla przyszłości leży w jego nauce o kolorze. Dzięki przyjaźni z Kamilem Pissarro, z którym wspólnie malował około roku 72, Cézanne poznaje zasady impresjonizmu, z którego przyjmuje przede wszystkim postulat absolutnej barwności obrazu, tj. czystości i widoczności koloru w każdym miejscu płótna oraz swobodną fakturę.

O ile dla impresjonistów barwa była głównie elementem światła, a sposób jej użycia w obrazie wynikał z teoretycznej wiedzy o zasadach promieniowania, to dla Cézanna barwa jest przede wszystkim elementem formy, kształtu malowanego przedmiotu. Malując przez 20 z górą lat z natury, w najgłębszym skupieniu, na które pozwalało mu odosobnienie w Aix en Provence, dążąc do największej świadomości i celowości każdego dotknięcia pędzla, dochodzi Cézanne do sformułowania praw ogólnych określających stosunek koloru do formy.

Punktem wyjścia dla Cézanna był program Maneta, który głosił, że w naturze podstawowym czynnikiem jest światło, które modeluje bryły i wyjawia barwy, przy czym w normalnych

warunkach światła tego jest tyle, że nawet tam, gdzie nie pada ono bezpośrednio, tj. na ocienionej stronie przedmiotu, wystarcza tego światła dla ukazania koloru. Można więc malując jakiś motyw w dziennym świetle zbudować obraz cały z wyraziście określonych elementów barwnych, gdyż cień wyjątkowo tylko bywa naprawdę czarny, wzgl. szary bezbarwny. Przedmioty w cieniu, tj. po stronie ocinicznej nie tracą koloru, jedynie go zmieniają. Manet nie sprecyzował prawideł, według których kolor zmienia się w miarę wstępowania danej bryły w cień. Pierwsi stworzyli taką teorię impresjonistów, opierając się na prawie refleksów, w myśl którego naprzykład w pejzażu malowali cienie niebiesko, gdyż na nie — nie zagłuszony promieniami słońca — padał refleks nieba. W sumie dla impresjonistów świat był niekończącą się grą refleksów, tj. barwnych światła krążących od przedmiotu do przedmiotu.

Teoria ta jednak nadmiernie uzależniała malarza od przypadkowości zjawiska w naturze, a nie dość jeszcze uwzględniała autonomiczne prawa rządzące środkami palety. Cézanne jej nie przyjął. Nie przyjął również teorii neoimpresjonizmu, który przy określaniu stosunku kolorów danej bryły w świetle i w cieniu próbował oprzeć się

w dwuwymiarowym dziele malarskim jest tylko względna, — bryły występują pozornie plastyczne i jedynie w stosunku do pewnych płaszczyzn, które im służą za tła, — odpowiednie ustosunkowanie koloru tych płaszczyzn do barw leżących na bryłach, jest nieodzownym warunkiem malarskiego modelunku. Ze względu na to te punkty bryły, które znajdują się najbliżej oka patrzącego, muszą być w kolorze względnie najsilniej skontrastowane z tłem, natomiast tam, gdzie bryły te cofają się ku jakiejś służącej mu za tło płaszczyźnie, muszą się do niej zbliżać również barwą.

Wyzyskując te zasady, można przy użyciu barw o jednakowej jasności, tj. nie różniących się walorem, dać w obrazie złudzenie plastyczności o nieodpartej sile. Cézanne też dążył do tego, aby nie walorem ale o ile możliwości wyłącznie kolorem budować formy. W ten sposób wzbogaca rolę koloru — który dotąd był elementem harmonii i środkiem ekspresji — o nowe zadanie modelowania bryły. Zarazem ujednocila obraz, sprowadzając formę do stosunków barwnych. Formułując zasadę modelowania formy kolorem, Cézanne nie stworzył teorii o przejściowym znaczeniu, lecz odkrył dla oczu swojej epoki jedno z najbardziej podstawowych praw dla malarstwa. Sam czę-



Paul Cezanne: Gracie w karty, 1890-95. Zbiory A. Stephen, New York.

na znanym psychologii prawie kontrastu dopełniającego (np. w świetle kolor żółto-pomarańczowy — w cieniu głęboki fiolet, itp.). Teoria ta zbyt była abstrakcyjna i krępująca.

Cézanne, który nie znośił abstrakcji, nie tworzył — tak samo jak i nie przyjął — żadnej teorii opartej o dyscyplinę poza malarskie, fizykę, psychologię, lecz malując prawie wyłącznie z natury, reasumuje tylko wyniki swych wieloletnich doświadczeń.

Uporczywie dociekając zasad stosunku koloru do formy, do bryły, dochodzi Cézanne do stwierdzenia, że dla wydobywania plastyki przedmiotu należy barwy, leżące na tym przedmiocie, tak oporządkować i ustosunkować do siebie, aby o ile w świetle będą ciepłe, w cieniu były zimne wzgl. odwrotnie w świetle chłodne a ciepłe w cieniu. Przy tym, ponieważ plastyka przedmiotów

sto powoływał się na Rubensa, na Poussina.

Znajomość tego prawa jednak wykręcić można w daleko szerszym zasię-

gu czasowym i przestrzennym. W średniowieczu np. liczne teorie malarskie (były to raczej podręczniki technik) wskazują, że malując dajmy na to głowę, należy ją w cieniu założyć zieloną ziemią, a w świetle kolorem różowym, z tym, że nie mówią o świetle i cieniu, lecz używają określeń anatomicznych. Przy tym wszystkie kolory bez żadnej szkody dla plastyki są najzupełniej jasne.

Również późniejsze czasy dostarczają wiele przykładów budowania formy kolorem i można wymienić długi szereg artystów, którzy ograniczają użycie waloru na rzecz tego bardziej malarskiego sposobu modelowania bryły, żeby wymienić: Piero della Francesca, Niderlandczycy XV wieku, Paolo Veronese, Rubens, obaj Tiepolowie, i wielu innych.

Cézanne zrewolucjonizował w ten sposób malarstwo wobec praktyk swojej epoki, ale zarazem przywrócił je tradycji. Dążąc do modelowania po przez niejako posuwanie się koloru po powierzchni bryły tj. przez jego konsekwentną zmianę, przez modulację Cézanne tam, gdzie już w danej skali barwnej — o której decydują pierwsze położone na płótnie tony — prowadzi dalej owego posuwania się koloru, owej modulacji nie może, decyduje się raczej pozostawić niezamalowane płótno, lub ostre kany na zetknięciu się płaszczyzn, niż „zawachlować“, lub w inny mydlarski sposób wywołać iluzję płynności i ustawiczości przejść, w których oko jego nie może się już dopatrzyć właściwych i odrębnych tonów barwnych.

Toteż owe „twardziny“ w płótnach Cézanna, to tylko dowody uczciwości malarskiej, jakiej niewiele równych znajdujemy w dziejach, to bliźny świadczące o moralnym męstwie z jakim wyrzekł się każdego łatwiejszego efektu. W późniejszym okresie stosuje Cézanne pewne uproszczenia dla innych celów, zwłaszcza dla wyrazistości struktury kompozycyjnej, której przy najprostszym motywie umiał nadać rzadką monumentalność.

Późny okres Cézanna wywarł pewien wpływ na tzw. „dzikich“ (Fauves) i na kubistów. Ich jednak interpretacja Cézanna nie uwzględniała rzeczy dla niego najważniejszych, decydujących o jego historycznej roli.

W Polsce dopiero w ostatnich latach zaczyna się omawiać Cézanna we właściwej płaszczyźnie, przy czym dużą rolę dla spopularyzowania zasad jego sztuki odegrali tzw. Kapiści, grupa uczniów Pankiewicza z paryskiego kursu Akademii krakowskiej. Najważniejszym ośrodkiem wiedzy o Cézannie jest dziś u nas pismo „Głos Plastyków“, walczący o nowe malarstwo, oparte na sformułowanych przez Cézanna prawach.

Woła nas polska, przelana krew...

Mohács, w sierpniu Od chwili, kiedy jako dziewczynka zapoznałam się z historią powszechną, słowo „Mohács“ wywierało na mnie



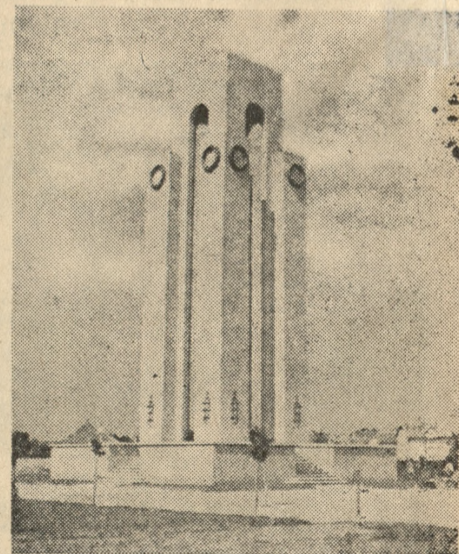
Pomnik ku czci 1.600 Polaków, poległych w bitwie pod Mohács w 1526 roku.

jakieś przynębiające wrażenie. W wyobraźni stawały owe tysiące trupów pomordowanych Polaków i Węgrów, stawał ów młodziutki król Ludwik Jagiellończyk, który zginął w tej bitwie — 29 sierpnia 1526 roku — czterysta jedenaście lat temu.

Toteż będąc w odległości dwóch godzin drogi autobusem od Mohácsa, nie mogłam oprzeć się chęci obejrzenia na własne oczy pola bitwy, gdzie rozegrała się tragedia dziejowa, napawająca serce, naówczas dziecka, oburzeniem, bitwy, która na przeszło 150 lat oddała Węgry pod jarzmo tureckie.

Dzień był pochmurny, deszcz, здавало się, lada chwila łzami opadnie na ziemię, jakby owego placu nad poległymi nigdy nie było dość! Zginął tam

przecież kwiat rycerstwa węgierskiego i polskiego, zginął takie nadzieje rokujący Ludwik Jagiellończyk. I zginął tak niepotrzebnie prawie, tak powiem: „niesławnie“. Po przegranej bitwie cofał się na wzgórze, na którym spodziewał się znaleźć ocalenie. Przejeżdżać musiał przez małą, płytką rzeczkę „Csele-patak“, która to nazwa pozostała do dnia dzisiejszego. I oto kiedy koń wspinał się już na brzeg przeciwny, zarwała się ziemia pod kopytami okutego w zbroję rumaka i koń runął na wznak w wody potoku, przgniatając swym ciężarem młodego, pełnego nadziei władcę... Mniej więcej w miejscu, które tradycja wskazuje jako



Pomnik Nieznanego Żołnierza w Mohács.

to, na którym wydarzyło się nieszczęście (około 8 km od miasta), wzniesiono w r. 1897 pomnik, dla uczczenia pamięci Ludwika. Stoi tuż nad polną



Paul Cezanne: Młyn w Pontoise. 1880. Berlin, Kaiser Friedrich-Museum.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Z Państw. Seminarium Naucz. Męskiego. Zarządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. tworzy się z początkiem roku szkolnego 1937-38 w Poznaniu Państwowe Pedagogium.

Dziesięciolecie działkowców. Dzisiejsze uroczystości z okazji obchodu 10-lecia Związku Towarzystw Ogródków Działkowych w Poznaniu rozpoczynają się o godz. 8 nabożeństwem w kościele farnym.

akademia w auli Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich 54. O godz. 15,30 przewidziane są masowe występy dzieci na placu Waszyngtona.

Postrzelenie w niewyjaśnionych okolicznościach. Do szpitala miejskiego przewieziono wczoraj Pogotowie Ratunkowe (66-66) Czesława Szynklewskiego z Tarnowa Podgórnego, z powodu rany postrzałowej.

Czytajcie i abonujcie „Ilustracje Polska”

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro doskonała komedia Johna Eryne'a pt. „Pierwsza pani Selby” w tłumaczeniu Florianą Sobieniowską.

RECENZJE KINOWE

Kino „Gloria” wyświetla film amerykański pt. „Ich troje”. Rzucajcie oszczerstwa, mówi jeden z pisarzy francuskich, a zawsze coś z tego zostanie.

subtelna i na wysokim poziomie: Merle Oberon i Miriam Hopkins w roli dwóch nauczycielek. Joel McCrea w roli sympatycznego lekarza i Bonita Granville — doskonała w roli małej, złośliwej historyczki.

Kino „Tęcza-Wilda” wyświetla film amerykański pt. „San Francisco”. Film każe wierzyć widzowi, że przedwojenne San Francisco to było miasto grzechu.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza z Poznania.

Przepisowe MUNDURKI - PŁASZCZE dla młodzieży szkolnej poleca firma EDMUND RYCHTER - Poznań.

MUNDURKI Płaszczki szkolne Fartuski, Czapki, Swetry Ubiory do Gimnastyki Największy wybór! Ceny niskie! DOM SPORTOWY

KUROPATWY na eksport kupuje, odstrzała KUROPATW w dobrym 8000 morg. łowisku Klubom Myśliwskim sprzeda „AKRA” — Leszno Wlkp. telefon 71

OGŁOSZENIA DROBNE Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

1. DOMY - PARCELE Parcele ca 5 000 m² narożnik ul. Pułaskiego — Niskiej sprzedam.

7. SPRZEDAŻ Samochód osobowy Tatra 2 cylin.

Jesienno-Zimowe materiały męskie Bielskie w najlepszych gatunkach.

15. POKOJE UMEBL. Dwuosobowy słoneczny użyciem kuchni.

Kursy handlowe od 6 września. Kromczyńska — Ogrodowa 16, II.

Techniczka dentystyczna zna operatywe, szuka posady.

2. PIENIADZ Kto pożyczysz przedsiębiorstwu branży metalowej 5—8 000.— z celem powiększenia.

Podłogi najlepszych gatunków wszystkich rozmiarach.

Skład cukrów — owoców przy ruchliwej ulicy.

18. DZIERŻAWY Garaż tuż przy Pl. Wolności.

Szkoła powsz. Liceum i Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Poznaniu.

27. WOLNE MIEJSCA Ekspedientka z branży Cukiernia - Piekarnia.

2. PIENIADZ Kto pożyczysz przedsiębiorstwu branży metalowej 5—8 000.— z celem powiększenia.

Podłogi najlepszych gatunków wszystkich rozmiarach.

Skład cukrów — owoców przy ruchliwej ulicy.

18. DZIERŻAWY Garaż tuż przy Pl. Wolności.

Niemieckiego tanio, dobrze Stroma 26 — 11.

Ekspedientka do składni rzeźniczego potrzebna.

NOWINY poświęteczne wychodzą w każdy poniedziałek i po każdym święcie Egzemplarz 10 groszy

KINA Poznań, sobota, 28. 8. APOLLO: „Pietro wyżej”. GLORIA: „Ich Troje”.

Przepisowe fartuszeki szkolne J. Schubert Stary Rynek 76.

Do szkoły! Fartuski — Sweterki Czapki — Berety.

24. NAUKA Prof. rutynowan; pedagog, przygotowuje do matury.

Humor zagraniczny — Co pani ma 280 lat? Byłem najmocniej przekonany, że co najwyżej 190.

Przedpłata na miesiąc wrzesień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościach poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconemu danej uroczystości.